

STANISŁAW TOSZA

## ODPOWIEDZIALNOŚĆ PODMIOTÓW ZBIOROWYCH WE FRANCUSKIM I POLSKIM PRAWIE KARNYM. ANALIZA PORÓWNAWCZA

### I

Temat odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych jest jednym z najbardziej ważkich dla doktryny prawa karnego u progu XXI w. Ogromny udział, jaki w życiu społecznym mają różnego typu spółki, korporacje czy organizacje oraz permanentna obecność ryzyka, jako stałego elementu naszej cywilizacji powoduje, że znaczna liczba przestępstw popełnianych jest w ramach działalności tych podmiotów. Tradycyjnie rozumiane prawo karne, skoncentrowane na odpowiedzialności osoby fizycznej, nie jest w stanie ani odpowiednio opisać całej zawartości kryminalnej takich przestępstw, ani odpowiednio na nie zareagować. Osoba fizyczna jest tu bowiem często jedynie elementem wadliwie działającego systemu i przyczynia się tylko w pewnym stopniu do wyrządzonego zła. Poniesienie zaś przez nią odpowiedzialności pozostaje bez większego wpływu na funkcjonowanie owego systemu, gdyż bez większych trudności ukarany na przykład zakazem pełnienia funkcji pracownik może zostać zastąpiony innym. Należy mieć również w pamięci, że osoba fizyczna ma co do zasady dużo mniejsze możliwości finansowe, przez co funkcja kompensacyjna, która współcześnie jest już stałym elementem procesu karnego, jest dużo trudniejsza do urzeczywistnienia.

W Polsce dyskusja na temat odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych skoncentrowała się na uchwalonej dnia 28 października 2002 r. ustawie o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary<sup>1</sup>. Akt ten został w znacznej części uchylony wyrokiem Trybunału

---

<sup>1</sup> Zob. w szczególności: J. Potulski, J. Warylewski, *Ustawa o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, Warszawa 2004; M. Filar,

Konstytucyjnego z 3 listopada 2004 r., a następnie znowelizowany celem dostosowania do wymogów wynikających ze wspomnianego wyroku. Nawet w tym kształcie ustawa nie należy do najbardziej udanych źródeł prawa, czego najlepszym dowodem jest jej zupełne niestosowanie w praktyce. Należy więc z żalem stwierdzić, że bez reakcji ze strony ustawodawcy pozostały projekty zmiany regulacji dotyczących tej odpowiedzialności<sup>2</sup>.

Od wejścia w życie nowego kodeksu karnego (*Code pénal*) w 1994 r. Francja posiada w swoim prawie bardzo klarownie skonstruowany system odpowiedzialności karnej osób prawnych<sup>3</sup>. Ustawodawca francuski jako jeden z pierwszych w Europie kontynentalnej wprowadził ten rodzaj odpowiedzialności, nie uciekając się przy tym do żadnych wybiegów mających na celu nadanie jej pozorów odpowiedzialności administracyjnej czy nowego rodzaju odpowiedzialności *sui generis*. Wydaje się więc interesujące prze-studiowanie tego systemu jako ewentualnej inspiracji dla polskiego ustawodawcy. Dotychczas ukazały się dwa opracowania na ten temat<sup>4</sup>. Intencją

---

Z. Kwaśniewski, D. Kala, *Komentarz do ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, Toruń 2003; B. Namysłowska-Gabrysiak, *Ustawa o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary: komentarz*, Kraków 2004; B. Namysłowska-Gabrysiak, *Odpowiedzialność o charakterze karnym podmiotów zbiorowych w najnowszym ustawodawstwie polskim i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, w: *Gaudium in literis est. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Genowefie Rejman*, red. L. Gardocki, M. Królikowski, A. Walczak-Zochowska, Warszawa 2005, s. 271 i n.; S. Waltoś, *Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych — stary problem legislacyjny na nowo*, w: *Prawo, społeczeństwo, jednostka: księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Leszkowi Kubickiemu*, red. A. Łopatka, B. Kunicka-Michalska, S. Kiewlicz, Warszawa 2003, s. 396; M. Filar, *Węzłowe problemy odpowiedzialności podmiotów zbiorowych na gruncie ustawy z 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, w: *Przestępstwo — kara — polityka kryminalna. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Tomasza Kaczmarka*, red. J. Giezek, Kraków 2006, s. 155 i n.; B. Nita, *Materialno-prawne i procesowe założenia ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, cz. I, „Radca Prawny” 2003, nr 5, s. 38 i n.; B. Mik, *Charakter prawny odpowiedzialności podmiotów zbiorowych w świetle ustawy z dnia 28 października 2002 r.*, PS 2003, nr 7/8, s. 49 i n. oraz wiele innych.

<sup>2</sup> W. Wróbel, *Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych (Projekt nowych uregulowań)*, PiP 2005, nr 9, s. 3 i n.

<sup>3</sup> Ponieważ francuski kodeks karny przewiduje odpowiedzialność tylko osób prawnych, używane będzie tu powszechne we francuskiej doktrynie pojęcie odpowiedzialności karnej osób prawnych, a określenie podmiotu zbiorowego będzie tu traktowane jako synonim osoby prawnej. W odniesieniu do polskiej ustawy będzie zaś używane pojęcie odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych.

<sup>4</sup> B. Namysłowska-Gabrysiak, *Odpowiedzialność karna osób prawnych*, Warsza-

tego artykułu jest przedstawienie francuskiej odpowiedzialności karnej osób prawnych w porównaniu do polskiej ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych oraz uzupełnienie informacji przedstawionych we wspomnianych opracowaniach, szczególnie w kontekście nowelizacji francuskiego kodeksu karnego (dalej: k.k.fr.) z dnia 9 marca 2004 r., która weszła w życie 31 grudnia 2005 r.

Odpowiedzialność karna osób prawnych we Francji została wprowadzona w kodeksie karnym uchwalonym 22 lipca 1992 r., który wszedł w życie 1 marca 1994 r. Nie stanowiła ona jednak nagłego zwrotu ustawodawczego, ale na przestrzeni XX w. stopniowo pojawiała się w kolejnych ustawach szczegółowych. Jako ciekawostkę można wspomnieć Ordonans z 1670 r., który przewidywał odpowiedzialność wspólnot miejskich i wiejskich za rebelie, tumulty czy inne przestępstwa<sup>5</sup>, wobec których można było orzec karę grzywny, konfiskaty lub nawet zburzenia murów obronnych<sup>6</sup>. Kodeks Napoleona z 1804 r. hołdował zasadzie *societas delinquere non potest*. Jednak powoli idea odpowiedzialności podmiotów kolektywnych torowała sobie drogę we Francji. Ordonans z 5 maja 1945 r. przewidywał sankcje dla wydawnictw prasowych, które kolaborowały z Niemcami, zaś ordonans z 30 czerwca 1945 r. przewidywał dla nich karę zakazu prowadzenia działalności<sup>7</sup>. Francuski kodeks pracy przewidywał możliwość orzeczenia grzywny wobec pracodawcy<sup>8</sup>. Również inne ustawy uwzględniały możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osób prawnych, na przykład: ustawa z dnia 18

---

wa 2003, s. 70 i n.; M. Melezini, *Odpowiedzialność karna osób prawnych w świetle francuskiego kodeksu karnego*, w: *Aktualne problemy prawa karnego, kryminologii i penitencjarystyki: księga ofiarowana Profesorowi Stefanowi Leleentalowi w 45. roku pracy naukowej i dydaktycznej*, red. K. Indecki, Łódź 2004, s. 313 i n. Warto też zwrócić uwagę na fragment dotyczący prawa francuskiego w artykule K. Na z a r, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych w systemach prawnych różnych państw*, w: *W kregu teorii i praktyki prawa karnego: księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, red. L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda, Lublin 2005, s. 581 i n. oraz na fragment dotyczący odpowiedzialności karnej osób prawnych w tekście A. K a c z o r o w s k i e j, J.A. W ó j c i k i e w i c z, *Reforma prawa karnego we Francji*, PS 1995, nr 11/12, s. 124–125.

<sup>5</sup> D. Guérin, *L'introduction en droit français de la responsabilité pénale des personnes morales*, „Les Petites Affiches” 1996, nr 149 (numéro spécial), s. 4. O odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych w Polsce średniowiecznej pisze S. Wałtoś, *op. cit.*, s. 396–397.

<sup>6</sup> F. Desportes, F. Le Gunehec, *Droit pénal général*, Paris 2006, s. 499.

<sup>7</sup> F.-G. Pansier, *La responsabilité pénale des personnes morales*, „Gazette du Palais” z 27–28 III 1996 r., s. 4.

<sup>8</sup> D. Guérin, *op. cit.*, s. 4.

lipca 1988 r. o porozumieniach zakazanych oraz nadużyciu pozycji dominującej, ordonans z 1 grudnia 1986 r. dotyczący wolności cen i konkurencji. Zwiększał się też katalog kar jakie można nałożyć na osobę prawną. Oprócz grzywny i zakazu prowadzenia działalności pojawiły się zakaz udziału w przetargach publicznych czy odebranie biernego prawa wyborczego do izb gospodarczych<sup>9</sup>.

Historia uchwalenia polskiej ustawy o odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary jest dobrze znana i można tu odwołać się do wspomnianych już wcześniej publikacji. Pytaniem, które wydaje się warte postawienia, jest kwestia modelu wprowadzenia odpowiedzialności podmiotów zbiorowych do ustawodawstwa danego kraju. Wyróżnia się tu trzy modele. Pierwszy z nich polega na wprowadzeniu odpowiednich regulacji do części ogólnej kodeksu karnego, drugi na wprowadzeniu zmian w części szczególnej. Trzecią metodą jest uchwalenie osobnej regulacji ustawowej mniej lub bardziej niezależnej od kodeksu karnego. Francuski ustawodawca wybrał model pierwszy, wprowadzając zasadę odpowiedzialności karnej osób prawnych w art. 121-2 k.k.fr. Polski legislator zdecydował natomiast, by odpowiedzialność tę uregulować w osobnej ustawie zawierającej swego rodzaju część ogólną, szczególną i procesową. Wydaje się, że francuski pomysł na wprowadzenie odpowiedzialności karnej osób prawnych do systemu prawnego jest naturalny i jest przejawem konsekwencji w myśleniu o odpowiedzialności represyjnej. Jeśli kodeks karny jest podstawowym aktem prawnym, regulującym zasady odpowiedzialności karnej, to właśnie w tym akcie powinny być uregulowane, jeśli nie wszystkie, to przynajmniej zasadnicze kwestie dotyczące odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych. Decyzja polskiego ustawodawcy o umieszczeniu zasad odpowiedzialności karnej w osobnej ustawie wynikała przede wszystkim z chęci uniknięcia uznania tej odpowiedzialności za odpowiedzialność karną i nadanie jej szczególnego, swoistego charakteru. Jednak manewr ten nie udał się, w szczególności za sprawą wspomnianego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, w którym odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary została uznana za odpowiedzialność karną *sensu largo*. Z rozstrzygnięcia Trybunału płynie wniosek, że konstruując system, który pozwala nakładać tak poważne sankcje, nie można uciec od zapewnienia pomiotom na nie narażonym gwarancji, jakie nauka prawa uznaje za obligatoryjne w przypadku odpowiedzialności o charakterze re-

---

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 5.

presyjnym. Ustawodawca francuski wypada w tym kontekście szczególnie uczciwie. Wprowadzenie w art. 121-2 k.k.fr. zasady odpowiedzialności karnej osób prawnych obok odpowiedzialności osób fizycznych powoduje, iż nie można mieć wątpliwości, że odpowiedzialność ta ma charakter karny, a podlegającym jej podmiotom przysługują te same gwarancje, jakimi cieszą się osoby fizyczne.

## II

Jak zostało już powiedziane, odpowiedzialności karnej zgodnie z art. 121-2 k.k.fr. podlegają, z pewnymi wyjątkami, osoby prawne. Wynika z tej zasady prosta konsekwencja, polegająca na braku odpowiedzialności karnej jakiegokolwiek podmiotu kolektywnego, który nie miałby osobowości prawnej<sup>10</sup>. Wątpliwości co do podlegania odpowiedzialności karnej dotyczyć mogą początkowego i końcowego okresu funkcjonowania osoby prawnej. Należy zwrócić uwagę, że podobnie jak w prawie polskim od momentu powstania załączka osoby prawnej, na przykład spółki w organizacji, musi upłynąć pewien czas, zanim podmiot ten uzyska osobowość prawną. Okres ten w prawie francuskim pozostaje poza odpowiedzialnością karną, a za popełnione w ramach tworzenia podmiotu przestępstwa odpowiadać mogą tylko osoby fizyczne, które zajmowały się tworzeniem tego podmiotu<sup>11</sup>. Jednak w dwóch przypadkach osoba prawna może odpowiadać za przestępstwa, których źródło znajduje się przed jej powstaniem. Pierwszy z nich, to korzystanie przez nią z efektów przestępczej działalności założycieli, które może być uznane za przestępstwo paserstwa (*délit de recel*, art. 321-1 k.k.fr.). Drugi dotyczy sytuacji, gdy w momencie nabycia osobowości prawnej, podmiot niejako bierze na siebie sytuację, w której dochodzi do spełnienia znamion przestępstwa. Jako przykład można tu wskazać przejęcie wraz z uzyskaniem osobowości prawnej pracowników zatrudnionych w trakcie organizacji podmiotu w warunkach uwłaczających ludzkiej godności, co stanowi przestępstwo opisane w art. 223-13 k.k.fr. W doktrynie można znaleźć również pogląd, iż spełnienie jednego ze znamion popełnienia przestępstwa przez podmiot po nabyciu osobowości prawnej jest wystarczające do ponoszenia

---

<sup>10</sup> F. Desportes, *Le nouveau régime de la responsabilité pénale des personnes morales*, „Juris-Classeur Périodique” (La Semaine Juridique) 1993, Éd. E, nr 6, 219, s. 71.

<sup>11</sup> N. Rontchevsky, *La notion d'entité personnifiée*, „Les Petites Affiches” 1996, nr 149, s. 10.

przez niego odpowiedzialności karnej, mimo że pozostałe znamiona zostały spełnione wcześniej<sup>12</sup>.

Określenie granic odpowiedzialności karnej w przypadku ustania bytu osoby prawnej nie jest problemem, jeśli przeprowadzana jest jej likwidacja. Odpowiedzialność trwa dopóty, dopóki podmiot ma osobowość prawną. Trudność pojawia się w sytuacji, gdy dochodzi do fuzji lub przejęcia osoby prawnej. W ten sytuacji odpowiedzialność nowego podmiotu zbiorowego, jak zgodnie podkreśla doktryna<sup>13</sup> i orzecznictwo<sup>14</sup>, nie jest możliwa ze względu na zasadę odpowiedzialności osobistej za popełnione przestępstwo (artykuł 121-1 k.k.fr.). Należy jeszcze wspomnieć, że w sytuacji, gdy osoba prawna zmienia tylko swój charakter prawny w drodze przekształcenia, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby dalej ponosiła odpowiedzialność za przestępstwa sprzed przekształcenia<sup>15</sup>.

Odpowiedzialność karna obejmuje wszystkie osoby prawne, jednak z pewnymi wyjątkami dotyczącymi państwa francuskiego i jednostek samorządu terytorialnego. Ustawodawca francuski zdecydował, że odpowiedzialności karnej nie będzie podlegała osoba prawna jaką jest państwo francuskie. Decyzja ta nie powinna wywoływać szczególnego zdziwienia, gdyż trudno sobie wyobrazić, że państwo, jako podmiot posiadający monopol na karanie, mogłoby ukarać samo siebie. Taka kara nie miałaby sensu niezależnie od przyjętej koncepcji uzasadniania sensu karania. Jednak przyczyna, dla której państwo zostało wykluczone z obszaru działania kodeksu karnego jest głębsza. Wynika ona z zasady rozdzielenia władzy sądowniczej i wykonawczej, a dokładniej z rozdzielenia sądownictwa karnego i administracyjnego. Ponieważ we Francji szczególnie rozbudowane jest sądownictwo administracyjne i to ono jest podstawowym środkiem dochodzenia roszczeń wobec państwa (lub jego instytucji), chciano uniknąć powielenia tej kompetencji w osobie sędziego wydającego orzeczenia w postępowaniu karnym<sup>16</sup>. Należy jednak zwrócić uwagę na problem, który powstał prawdopodobnie wbrew woli ustawodawcy. Ze względu na fakt, iż ściganie osoby fizycznej, choć możliwe, to jednak nie jest konieczne w sytuacji skazania osoby prawnej, prokuratorzy mogą zadowolić się skazaniem wspólnoty terytorialnej za przestępstwo popełnione rękami jej urzędników (zgodnie z obowiązującą

---

<sup>12</sup> F. Desportes, F. Le Guehrec, *op. cit.*, s. 588.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 589.

<sup>14</sup> Crim. 20 juin 2000, B. nr 237; Rapp. C. Cass. 2000, p. 440.

<sup>15</sup> F. Desportes, F. Le Guehrec, *op. cit.*, s. 589.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 575.

we Francji zasadą oportunistycznym). Jeśli jednak przestępstwo popełni urzędnik państwowy, nie może on liczyć na pobłażliwość prokuratury<sup>17</sup>. W ten sposób doszło do, przypuszczalnie niezamierzonego, podziału urzędników na dwie kategorie ze względu na faktyczną konieczność i możliwość bycia ściganym za przestępstwa popełnione w ramach wykonywania swojej funkcji.

Drugie ograniczenie odpowiedzialności karnej osób prawnych<sup>18</sup> dotyczy osób prawnych prawa publicznego. Sam pomysł, by podmioty te podlegały odpowiedzialności, wywołał kontrowersje w doktrynie<sup>19</sup>. Ostatecznie zdecydowano, iż osoby prawne prawa publicznego będą podlegały trzem modelom odpowiedzialności: państwo nie będzie ponosić odpowiedzialności w ogóle, jednostki samorządu terytorialnego będą ponosić odpowiedzialność ograniczoną, a pozostałe osoby prawne odpowiedzialność pełną<sup>20</sup>. Ograniczenie dotyczące jednostek samorządu terytorialnego, przewidziane w art. 121-2 ust. 2 k.k.fr. polega na tym, że jednostki te ponoszą odpowiedzialność jedynie za przestępstwa popełnione w ramach wykonywania zadań, które mogą być delegowane w ramach umowy wykonywania usługi publicznej (*conventions de délégation de service public*). Poprzez taki kontrakt jednostka samorządu terytorialnego może przekazać jedno ze swoich zadań do wykonywania przez podmiot prywatny, którego wynagrodzenie nie będzie z góry określone, lecz będzie pochodzić z opłat w zamian za wykonywane na rzecz społeczności usług. Jako przykład usług publicznych, które mogą zostać delegowane, można wymienić: dostarczanie energii, wody i gazu, dostarczanie ogrzewania, prowadzenie rzeźni, wywóz śmieci czy organizację transportu miejskiego<sup>21</sup>. Nie mogą zostać natomiast delegowane zadania policyjne, utrzymywanie porządku na drogach publicznych, prowadzenie akt stanu cywilnego czy organizacja wyborów<sup>22</sup>. Innym rodzajem umowy, zawieranej przez jednostki samorządu terytorialnego, której nie należy mylić z wyżej opisaną, jest

---

<sup>17</sup> *Rapport du groupe d'étude sur la responsabilité pénale des décideurs publics, preside par M.J. Massot*, 1999, cyt. za: F. Desportes, F. Le Guehec, *op. cit.*, s. 575.

<sup>18</sup> Istnieje jeszcze trzecie ograniczenie, dotyczące przestępczości popełnianej przez instytucje wydające prasę oraz inne środki komunikacji audiowizualnej. W tym zakresie zob. F. Desportes, F. Le Guehec, *op. cit.*, s. 595.

<sup>19</sup> Negatywnie na ten temat m.in. J. Hermann, *Le juge pénal, juge ordinaire de l'administration?*, „Recueil Dalloz” 1998, nr 19 Chronique, s. 199. Pozytywnie m.in. J. Amar, *Contribution à l'analyse économique de la responsabilité pénale des personnes morales*, „Droit pénal — Edition du Juris-Classeur” 2001, nr 10, s. 4–7.

<sup>20</sup> B. Poudé, F. Meyer, *La responsabilité pénale des personnes morales de droit public*, „La Gazette des communes” z 18 V 1998 r., s. 34.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 36.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 35.



kontrakt zadania publicznego (*le marché public*), polegający na zleceniu wykonania pewnego zadania, na przykład budowy placu zabaw, podmiotowi prywatnemu, którego wynagrodzenie jest z góry ustalone w kontrakcie. Należy podkreślić, iż jednostka ponosi odpowiedzialność nie za zadania, które zostały delegowane, ale za zadania, które mogą zostać delegowane. Zwraca się uwagę, iż ograniczenie to jest w gruncie rzeczy iluzoryczne, ponieważ zdecydowana większość zadań jednostek może być delegowana<sup>23</sup>. Warto zwrócić uwagę, że wspomniana już wyżej zasada rozdziału sądownictwa administracyjnego od sądownictwa innego typu, w tym karnego, doznaje uszczerbku w związku z przyjęciem odpowiedzialności karnej jednostek samorządu terytorialnego. Nic nie stoi bowiem na przeszkodzie orzeczeniu środków kompensacyjnych w procesie karnym przeciwko takiej jednostce<sup>24</sup>. W związku z tym pojawiają się nawet głosy o bezsensowności funkcjonowania sądownictwa administracyjnego<sup>25</sup>.

Kilka słów należy jeszcze poświęcić dwóm kategoriom osób prawnych, których objęcie odpowiedzialnością karną wywołało głosy krytyczne w doktrynie. Pierwszą z nich są podmioty zagraniczne, które ponoszą taką samą odpowiedzialność jak francuskie osoby prawne. Takie założenie powoduje wiele problemów praktycznych, którym daleko jeszcze do ostatecznego rozstrzygnięcia. Ponieważ ich dokładne omówienie przekraczałoby ramy niniejszej publikacji, zostaną one jedynie wymienione. Po pierwsze nie wiadomo, według którego porządku prawnego należałoby określić, czy dany podmiot jest osobą prawną. Francuskie prawo posługuje się stosunkowo szeroką konstrukcją osobowości prawnej, przyznając ją na przykład spółce cywilnej. Jak wiadomo, polskie prawo jest tu bardziej rygorystyczne. Po drugie, tylko odpowiedzialność państwa francuskiego jest wykluczona z obszaru zastosowania odpowiedzialności osób prawnych. Czy oznacza to, że inne państwa mogłyby być pozywane w postępowaniu karnym przed francuskimi sądami? Po trzecie, jak oceniać zasadę podwójnej karalności? Czy należy brać pod uwagę jedynie penalizację danego przestępstwa, czy

---

<sup>23</sup> J.-C. Bonichot, *La responsabilité pénale des personnes morales de droit public*, „Gazette du Palais” z 9/10 VI 1999 r., s. 34.

<sup>24</sup> J. Hermann, *op. cit.*, s. 202.

<sup>25</sup> *Ibidem*. Więcej na temat tego problemu w: C. L atr y - B on n a r t, *Les personnes morales et la délinquance des nouvelles technologies*, „Gazette du Palais” z 26/27 I 1996 r., s. 3 i n.; Ch. M o n d o u, *Responsabilité pénale des collectivités territoriales*, „L’actualité juridique — Droit administratif” z 20 VII/20 VIII 1993 r., s. 539 i n.; J. M o r e a u, *La responsabilité pénale des personnes morales de droit public en droit français*, „Les Petites Affiches” 1996, nr 149, s. 41 i n.



też również samą odpowiedzialność karną osób prawnych w danym kraju<sup>26</sup>. Nie bez znaczenia pozostaje problem samego wykonania wyroku wydanego na zagraniczną osobę prawną.

Drugą kategorią osób prawnych, których włączenie w krąg podmiotów mogących odpowiadać karnie wzbudziło kontrowersje w doktrynie francuskiej, są podmioty o niekomercyjnym przedmiocie działalności (*Les personnes morales à but non lucratif*). Wstępny projekt kodeksu karnego z 1978 r. wyłączał te podmioty z zakresu działania ustawy. Ostatecznie ustawodawca francuski zdecydował się w imię zasady równości na włącznie i tych osób prawnych w krąg podmiotów mogących odpowiadać karnie. W związku z tym odpowiedzialność mogą ponosić takie osoby prawne, jak stowarzyszenia religijne, fundacje, związki zawodowe czy partie polityczne.

Zakres podmiotowy polskiej ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary był przedmiotem wielu opracowań<sup>27</sup>. Nie wydaje się więc konieczne powtarzać wywodów tam zawartych. Porównując rozwiązania przyjęte przez obu legislatorów trzeba stwierdzić, że ustawodawca francuski przyjął bardzo klarowną koncepcję zakresu podmiotowego odpowiedzialności karnej osób prawnych, poprzez objęcie całej tej grupy jej działaniem, ale zarazem nie przewidując odpowiedzialności innych podmiotów niż osoby prawne. Z jednej strony zapewnia to jasność systemową, która pozwala bez większego trudu określić, który podmiot takiej odpowiedzialności będzie podlegać, a który nie. Z drugiej strony osoba prawna, jako samodzielny byt, niezależny od swoich założycieli czy członków, posiadająca majątek, może być sensownym podmiotem sankcji karnej. Ustawodawca polski natomiast dużo bardziej kazuistycznie określił zakres podmiotowy ustawy, obejmując wiele podmiotów, z których część, takie jak na przykład spółki kapitałowe w organizacji, w prawie francuskim nie odpowiada. Równocześnie została wykluczona w pełni odpowiedzialność jednostek samorządu terytorialnego, za wyjątkiem jedynie odpowiedzialności spółek z udziałem tych jednostek. Nieograniczenie się do osób prawnych przez polskiego ustawodawcę można po części tłumaczyć węższą w polskim prawie koncepcją osobowości prawnej oraz istnieniem tak zwanych ułomnych osób prawnych.

---

<sup>26</sup> F. Desportes, F. Le Gunehec, *op. cit.*, s. 584–586.

<sup>27</sup> Zob. przypis nr 2.

## III

Jeśli spojrzeć na odpowiedzialność karną podmiotów zbiorowych pod kątem przestępstw, za jakie osoby te mogłyby odpowiadać, pojawiają się dwie możliwości. Albo podmiot odpowiada za wszystkie przestępstwa, czyli jest w tym sensie równy osobie fizycznej, albo katalog takich przestępstw jest w jakiś sposób ograniczony. Ta druga możliwość, określona jako zasada specjalności, została wybrana przez francuskiego ustawodawcę w momencie uchwalania nowego kodeksu karnego w 1992 r. Aby osoba prawna mogła za dane przestępstwo odpowiadać, konieczny był odpowiedni przepis części szczególnej, przewidujący, że za dane przestępstwo odpowiadają też osoby prawne. Przyczyn takiej konstrukcji było kilka. Po pierwsze chciano pozostać „w granicach rzeczywistych możliwości”<sup>28</sup>, poprzez uniknięcie takich sytuacji jak na przykład odpowiedzialność osoby prawnej za przestępstwo bigamii. Argumentacja ta zawierała jednak błąd, świadczący o niezrozumieniu charakteru tej odpowiedzialności. Osoba prawna nie odpowiada za czyn, który popełnia sama, jako że to jest fizycznie niemożliwe. Konieczne jest zawsze popełnienie przez osobę fizyczną czynu, który dopiero na podstawie odpowiednich kryteriów jest przypisywany osobie prawnej<sup>29</sup>. Drugim argumentem za zasadą specjalności była chęć stopniowego wprowadzania tego nowego typu odpowiedzialności<sup>30</sup>. Ten argument też nie należy do szczególnie przekonujących, zważywszy na fakt, iż liczba typów czynów zabronionych, za które przewidziano odpowiedzialność osób prawnych była bardzo duża<sup>31</sup>. Osoby prawne, zgodnie z badaniami przeprowadzonymi przy użyciu statystyk na dzień 1 lipca 2002 r., odpowiadały najczęściej za przestępstwa pracy „na czarno”, nieumyślnego spowodowania śmierci lub obrażeń ciała oraz przestępstwa dotyczące cen i wolnej konkurencji<sup>32</sup>.

Zasada specjalności poddawana była w doktrynie francuskiej poważnej krytyce<sup>33</sup>, skutkiem czego ostatecznie ustawą z dnia 9 marca 2004 r. została zniesiona. Od wejścia w życie tej noweli dnia 31 grudnia 2005 r. osoby praw-

---

<sup>28</sup> B. Bouloc, *Le domaine de la responsabilité pénale des personnes morales*, s. 291, cyt. za: F. Desportes, F. Le Guehec, *op. cit.*, s. 591.

<sup>29</sup> F. Desportes, F. Le Guehec, *op. cit.*, s. 591.

<sup>30</sup> G. Roujou de Boubée, *La responsabilité pénale des personnes morales*, «Une certaine idée du droit. Mélanges offerts à André Decocq», Paris 2004, s. 536.

<sup>31</sup> F. Desportes, F. Le Guehec, *op. cit.*, s. 592.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 590.

<sup>33</sup> O. Sautel, *La mise en oeuvre de la responsabilité pénale des personnes morales: entre litantie et liturgie*, „Recueil Dalloz” 2002, nr 14, s. 1148.

ne mogą więc odpowiadać za wszystkie przestępstwa wymienione w kodeksie karnym oraz w ustawach szczegółowych, jak na przykład za czyny związane z nieprzebrzeganiem zasad bezpieczeństwa i higieny pracy czy przestępstwa związane z transportem, za które wcześniej nie odpowiadały<sup>34</sup>.

Polski ustawodawca zdecydował się wybrać model podobny do dawnego francuskiego rozwiązania, wyrażającego się zasadą specjalności. Użył do tego jednak innej metody, polegającej na utworzeniu katalogu przestępstw, za które podmiot zbiorowy może ponieść odpowiedzialność. Znajduje się on w art. 16 polskiej ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary i odwołuje się do typów czynów zabronionych opisanych w kodeksie karnym, kodeksie karnym skarbowym oraz innych ustawach przewidujących odpowiedzialność karną. Zarzuty, jakie francuska doktryna stawiała zasadzie specjalności, można powtórzyć w stosunku do polskiej ustawy. Po pierwsze lista przestępstw zawartych w art. 16 ustawy jest długa, stąd trudno mówić o wyjątkowości odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych. Mimo tego nie zawarto w niej szeregu typów czynów zabronionych, za które podmiot powinien ponosić odpowiedzialność, jeśli przyjąć, że ustawodawca chciał objąć penalizacją pewien obszar czynów karalnych, popełnianych w związku z działalnością podmiotu zbiorowego. Zestawienie karania przestępstw przeciwko środowisku i jego braku w stosunku do przestępstw przeciwko zdrowiu i życiu (art. 148–157 k.k. oraz art. 160 k.k.) musi budzić wątpliwości. Zakresem działania ustawy nie są również objęte przestępstwa przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową (art. 218–221 k.k.). Bez większego trudu można sobie wyobrazić sytuację, w której osoba działająca w imieniu lub interesie podmiotu popełni jedno z wyżej wymienionych przestępstw, a podmiot zbiorowy odniesie z tego zachowania przynajmniej niemajątkową korzyść. Nie należy przy tym zapominać, że polski model, podobnie jak francuski, zakłada odpowiedzialność za czyn cudzy. Argument, jaki pojawił się w doktrynie francuskiej, że podmiot zbiorowy nie ma fizycznej możliwości nieumyślnego spowodowania śmierci człowieka, nie jest również na gruncie polskiej ustawy przekonywujący. Zamknięty katalog przestępstw, za które może odpowiadać podmiot zbiorowy powoduje, że wiele trudnych do przewidzenia *ex ante* stanów faktycznych pozostanie poza zakresem penalizacji. Nie chodzi tu o karanie jak największej liczby zachowań, ale o konsekwencję w konstruowaniu systemu odpowiedzialności represyjnej. Jej brak w tym przypadku musi budzić wątpliwości chociażby z punktu

<sup>34</sup> F. Desportes, F. Le Gunehec, *op. cit.*, s. 594.

widzenia zasady równości czy reguły mówiącej o tym, że odpowiedzialność karna powinna obejmować najpoważniejsze czyny. Trudno mówić o jej dochowaniu w przypadku art. 16 ustawy, jeśli czyny lżejsze podlegają karaniu, a cięższe pozostają bezkarne. Właśnie z powodu takich kłopotów, francuski ustawodawca zrezygnował z zasady specjalności. Wydaje się, że użycie zamkniętego katalogu przestępstw, choćby następnie w drodze nowelizacji ustawy rozszerzanego, zawsze będzie rodzić wyżej opisane problemy. Ograniczenie odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych powinno dokonać się przez opisanie kryteriów przypisywalności przestępstwa podmiotowi, a nie poprzez arbitralne wymienienie typów czynów zabronionych, za jakie może on odpowiadać.

#### IV

Najbardziej intrygującym elementem modelu odpowiedzialności osób prawnych jest z reguły sposób powiązania czynu popełnionego przez osobę fizyczną z odpowiedzialnością osoby prawnej za ten czyn. W przypadku kodeksu francuskiego, określenie tego powiązania znajduje się w art. 121-2. Przewiduje on, że osoby prawne są odpowiedzialne karnie za przestępstwa lub wykroczenia (*infractions*), popełnione na ich rzecz przez osoby pełniące funkcję ich organów lub reprezentantów.

Z powyższego przepisu wynika, iż dla uruchomienia odpowiedzialności karnej osoby prawnej konieczny jest czyn osoby fizycznej, mogący być uznany za przestępstwo lub wykroczenie. Jednak doktryna i orzecznictwo są zgodne, że nie ma konieczności skazywania osoby fizycznej, by za popełniony przez nią czyn mogła odpowiadać osoba prawna. Co więcej, nie ma nawet potrzeby, by sprawca został zidentyfikowany<sup>35</sup>. Wystarczy, żeby sąd miał pewność, na podstawie zebranego materiału dowodowego, że czyn został popełniony w całości przez osobę pełniącą funkcję organu lub reprezentanta tej osoby prawnej<sup>36</sup>.

Artykuł 121-1 ust. 3 k.k.fr. zawiera tak zwaną zasadę kumulacji odpowiedzialności. Przewiduje ona, że odpowiedzialność karna osoby prawnej nie wyklucza odpowiedzialności osoby fizycznej. Odpowiedzialność osoby prawnej może być więc powiązana z odpowiedzialnością osoby fizycznej lub może być od niej niezależna, ale w żadnym przypadku nie stoi jej na

---

<sup>35</sup> B. Mercadal, *Abus de biens sociaux, responsabilité pénale des personnes morales*, „Revue de Jurisprudence de Droit des Affaires” 1998, nr 11, s. 881.

<sup>36</sup> Rapp. C. Cass., p. 303; cyt. za: F. Desportes, F. Le Guehéc, *op. cit.*, s. 604.

przeszkodzie. Francuski proces karny posługuje się zasadą oportunistyczną. Oznacza ona w tym przypadku, że od decyzji prokuratora zależeć będzie ściganie osoby fizycznej lub prawnej lub obu tych osób. Rolą art. 121 ust. 3 k.k.fr. jest tylko sformułowanie reguły, że osoba prawna nie bierze na siebie odpowiedzialności osoby fizycznej. W wielu przypadkach ściganie osoby fizycznej może być niecelowe, zwłaszcza w przypadkach, kiedy odpowiedzialność za przestępstwo lub wykroczenie spoczywa na wielu osobach, z których każda popełniła tylko nieznaczne przekroczenie przepisów i dopiero suma tych przekroczeń spowodowała popełnienie czynu zabronionego. Niezwykle rzadkie będą również stany faktyczne, gdzie nie ma możliwości wskazania osoby fizycznej odpowiedzialnej nawet za przestępstwo umyślne. Takie sytuacje dotyczą przede wszystkim decyzji podejmowanych przez organy kolektywne w głosowaniu tajnym, gdy nie wszyscy głosujący poparli decyzję leżącą u źródła popełnienia przestępstwa<sup>37</sup>. W literaturze wskazuje się, że praktyka wymiaru sprawiedliwości pokazała, iż prokuratorzy i sądy chętnie korzystają z zasady oportunistycznej i w wielu przypadkach ograniczają się do ścigania jedynie osoby prawnej<sup>38</sup>.

Warto zwrócić uwagę, że osoby prawne mogą odpowiadać nie tylko za sprawstwo przestępstwa dokonanego, ale i za pomocnictwo do takiego przestępstwa, jak również za jego usiłowanie. Kryterium uznania w jakiej formie stadialnej lub zjawiskowej przestępstwo może być osobie prawnej przypisane jest określenie w jakiej formie popełniła je osoba fizyczna. Jeśli osoba ta była tylko pomocnikiem do przestępstwa, osoba fizyczna odpowiada również tylko za pomocnictwo<sup>39</sup>, jeśli natomiast osoba fizyczna usiłowała popełnić przestępstwo, odpowiedzialność osoby prawnej także ograniczy się do tej postaci zjawiskowej<sup>40</sup>.

Pojęcie organu osoby prawnej nie budzi szczególnych wątpliwości w doktrynie. Na pytanie, czy osoba fizyczna pełniąca określoną funkcję jest organem osoby prawnej, odpowiedź co do zasady daje odpowiednia ustawa lub statut tej osoby<sup>41</sup>. Problem dotyczy jednak możliwości odpowiedzialności osób prawnych za działania osób fizycznych niemających formalnie statusu

---

<sup>37</sup> Crim. 11 V 1999, B., nr 93, *Dr. pén.*, 1999, comm. nr 140, RSC, 2000, p. 197, *supra*, nr 622; cyt. za: F. Desportes, F. Le Guehrec, *op. cit.*, s. 621.

<sup>38</sup> F. Desportes, F. Le Guehrec, *op. cit.*, s. 622.

<sup>39</sup> A. Pezard, *Notions de responsabilité individuelle et de responsabilité collective*, „Les Petites Affiches” 1996, nr 149, s. 14; F. Desportes, F. Le Guehrec, *op. cit.*, s. 614; F. Desportes, *op. cit.*, s. 73.

<sup>40</sup> F. Desportes, F. Le Guehrec, *op. cit.*, s. 614.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 607.

organu, ale faktycznie działających w tym charakterze. Część piśmiennictwa uważa, że nieuwzględnienie tej kategorii osób powodowałoby lukę w obszarze obowiązywania odpowiedzialności karnej osób prawnych, zwłaszcza w sytuacji, gdy osoby formalnie pełniące funkcję organu są tylko figurantami<sup>42</sup>. Inni autorzy zasadniczo sprzeciwiają się odpowiedzialności w takiej sytuacji, wskazując, iż osoba prawna jest tu raczej ofiarą niż sprawcą<sup>43</sup>, a zasada *nullum crimen sine lege*, biorąc pod uwagę nie pozostawiające wątpliwości sformułowanie art. 121-2 k.k.fr., nie pozwala na rozszerzenie karalności tego typu<sup>44</sup>. Orzecznictwo sądów niższej instancji wskazuje jednak na to, że judykatura skłonna jest uznać odpowiedzialność osób prawnych opartą na czynach osób pełniących faktycznie funkcje organu<sup>45</sup>. Problem nie jest jednak ostatecznie rozstrzygnięty.

Osoba będąca reprezentantem osoby prawnej bardzo często jest zarazem jej organem. Są jednak przypadki, kiedy zgodnie z francuskim prawem posiada jedynie tę pierwszą cechę. Tytułem przykładu można wymienić osoby pełniące funkcje administratora tymczasowego, likwidatora lub specjalnego pełnomocnika do reprezentowania osoby prawnej<sup>46</sup>. Podobny do opisanego wyżej spór dotyczy możliwości poniesienia odpowiedzialności przez osobę prawną za czyn osoby fizycznej, której przekazano część kompetencji, wiążących się z reprezentacją osoby prawnej. W tym przypadku jednak przywołać można dużo bogatsze orzecznictwo, przyjmujące odpowiedzialność osoby prawnej w takiej sytuacji<sup>47</sup>. Mimo to część doktryny, powołując się na zasadę ścisłej interpretacji przepisów prawa karnego sprzeciwia się skazywaniu osób prawnych za czyny takich osób<sup>48</sup>.

Pojęcie działania na rzecz osoby prawnej nie budzi w doktrynie francuskiej większych trudności interpretacyjnych. Nie ulega wątpliwości, że osoba prawna nie odpowiada za czyny swego organu lub reprezentanta w sytuacji, gdy ten działa w swoim interesie przy okazji wykonywania

---

<sup>42</sup> M. Delmas-Marty, *Droit penal des affaires*, a. 119; cyt. za: F. Desportes, *op. cit.*, s. 72.

<sup>43</sup> R. Merle, A. Vitu, *Traité de Droit Criminel*, t. 1, 1988, nr 605; cyt. za: J.-F. Barbieri, *L'incidence de la réforme du Code pénal sur la gestion des personnes morale*, „Les Petites Affiches” 1993, nr 120, s. 23.

<sup>44</sup> J.-F. Barbieri, *op. cit.*, s. 23.

<sup>45</sup> TGI de Périgueux, nr 1892, 20 novembre 1996, centre hospitalier general de Périgueux; cyt. za: B. Poujade, F. Meyer, *op. cit.*, s. 39.

<sup>46</sup> A. Pezard, *op. cit.*, s. 13; F. Desportes, F. Le Gunehec, *op. cit.*, s. 609.

<sup>47</sup> F. Desportes, F. Le Gunehec, *op. cit.*, s. 610.

<sup>48</sup> A. Pezard, *op. cit.*, s. 14. Zob. również: C. Latry Bonnard, *op. cit.*, s. 6–9.

funkcji<sup>49</sup>. Jako przykład działania na rzecz osoby prawnej można podać sytuacje, kiedy osoba fizyczna popełnia przestępstwo korupcyjne udzielając korzyści majątkowej funkcjonariuszowi jednostki samorządu terytorialnego w celu uzyskania zamówienia publicznego przez tę osobę lub, kiedy organ osoby prawnej podejmuje decyzję, o nieprzebrzeganiu reguł bezpieczeństwa pracy w celu obniżenia jej kosztów<sup>50</sup>. W piśmiennictwie przyjęło się, iż kryterium działania na rzecz osoby prawnej spełnione będzie również w sytuacji działania będącego zasadniczym zadaniem danej osoby prawnej lub mającego na celu zapewnienie jej funkcjonowania, organizacji lub realizacji celów, nawet w sytuacji, gdy osoba prawna nie odnosi z tego działania żadnej dalszej korzyści<sup>51</sup>. Jako przykład wskazuje się na stowarzyszenie matek zastępczych (*mères porteuses*). Ich działalność wypełnia znamiona przestępstwa opisanego w art. 227-12 i 227-13 k.k.fr., a samo stowarzyszenie nie odnosi korzyści z czynów matek zastępczych, lecz ich postępowanie jest istotą działalności tego stowarzyszenia<sup>52</sup>.

Analiza charakteru odpowiedzialności karnej osób prawnych, skonstruowanej na podstawie kryteriów zawartych w art. 121-2 k.k.fr., pozwala stwierdzić zgodnie z powszechnym w doktrynie poglądem, że jest to odpowiedzialność „pośrednia i osobista”<sup>53</sup>, odpowiedzialność „następcza”<sup>54</sup>. Jej istotą jest stwierdzenie, że to nie osoba prawna popełnia przestępstwo, jak przyjmuje się w niektórych modelach, ale odpowiedzialność za czyn osoby fizycznej można osobie prawnej przypisać. To osoba fizyczna musi spełnić znamiona strony przedmiotowej oraz podmiotowej, natomiast jej czyn, poprzez spełnienie kryteriów z art. 121-2 k.k.fr., jest osobie prawnej przypisywany<sup>55</sup>. Nie należy jednak mylić tej odpowiedzialności z instytucją odpowiedzialności za czyn popełniony przez inną osobę, obecną w prawie niemieckim czy hiszpańskim. Odpowiedzialność karna osób prawnych w prawie francuskim jest odpowiedzialnością za czyn cudzy w tym sensie, że to osoba fizyczna popełnia czyn, który jest konkretnym działaniem lub zaniechaniem. Jest to jednak odpowiedzialność za czyn własny w tym sen-

<sup>49</sup> A. Pezard, *op. cit.*, s. 13; F. Desportes, F. Le Guehec, *op. cit.*, s. 612.

<sup>50</sup> D. Guérin, *op. cit.*, s. 6; A. Pezard, *op. cit.*, s. 13.

<sup>51</sup> A. Pezard, *op. cit.*, s. 13; F. Desportes, F. Le Guehec, *op. cit.*, s. 613.

<sup>52</sup> F. Desportes, F. Le Guehec, *op. cit.*, s. 613.

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 597.

<sup>54</sup> Lyon, 3 juin 1998: *Dr. Pén.*, 1998, comm. 118; JCP, éd. E, 1998, p. 1760, infirmant T. Corr. Lyon, 9 oct. 1997: JCP, 1998, éd. G, I, 105, note J.-H. Robert; *Dr. pén.*, 1997, comm. 154, obs. J.-H. Robert; cyt. za: F. Desportes, F. Le Guehec, *op. cit.*, s. 597.

<sup>55</sup> F. Desportes, F. Le Guehec, *op. cit.*, s. 598.



się, w jakim w prawie cywilnym uważa się, że działania organów osoby prawnej są jej własnymi działaniami<sup>56</sup>. Takie ujęcie jest wystarczające by dochować zasady osobistej odpowiedzialności, mówiącej, że odpowiadać można tylko za własne czyny (art. 121-1 k.k.fr.). W doktrynie, jak i w orzecznictwie francuskim, pojawił się pogląd, zgodnie z którym można mówić o swoistym naruszeniu prawa popełnianym przez osobę prawną, niezależnym od działania osoby fizycznej, polegającym na zachowaniu, które pozwoliło albo ułatwiło popełnienie przestępstwa lub posiadaniu wadliwej struktury organizacyjnej, pozwalającej na popełnienie przestępstwa<sup>57</sup>. Takie naruszenie prawa konieczne byłoby do orzeczenia odpowiedzialności osoby prawnej. Jednak dominujący pogląd w piśmiennictwie zdecydowanie koncepcję tę, jako nieumocowaną w ustawodawstwie, odrzuca.

Francuski ustawodawca postanowił, że choć odpowiedzialność karna warunkowana jest popełnieniem czynu przez osobę fizyczną, nie jest konieczne ani jej skazanie za ten czyn, ani nawet wskazanie konkretnego sprawcy, dla uruchomienia odpowiedzialności osoby prawnej. Odpowiedzialność ta może więc zostać stwierdzona w tym samym procesie, w którym sądzona jest osoba fizyczna, ale może też zostać stwierdzona w niezależnym procesie bez pociągania osoby fizycznej do odpowiedzialności karnej. W polskiej ustawie o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary zdecydowano się na inne rozwiązanie, zakładające w pełni odpowiedzialność za czyn cudzy. Dla możliwości stwierdzenia odpowiedzialności podmiotu zbiorowego konieczny jest, zgodnie z art. 4 ustawy, wyrok skazujący dotyczący osoby fizycznej, będącej sprawcą przestępstwa, lub innego typu orzeczenie wymienione w tym artykule. Osoba prawna pociągana jest do odpowiedzialności w osobnym procesie, który zawsze toczyć się będzie po zakończeniu postępowania dotyczącego osoby fizycznej. Można więc wskazać na dwie zasadnicze różnice systemu polskiego w stosunku do systemu francuskiego. Po pierwsze polski ustawodawca nie zdecydował się umożliwić skazania podmiotu zbiorowego bez pociągania do odpowiedzialności osoby fizycznej, co wynika w dużym stopniu z rządzącej polskim procesem karnym zasady legalizmu. Sam fakt, że za popełniony czyn odpowiadać będzie podmiot zbiorowy, nie może być przyczyną nie ścigania osoby fizycznej, a u podstaw uwolnienia od odpowiedzialności mogą leżeć tylko okoliczności dotyczące samego sprawcy. Po drugie, ustawa

---

<sup>56</sup> *Ibidem*, s. 600.

<sup>57</sup> C. L o m b o i s, *Droit pénal général*, s. 74; cyt. za: F. D e s p o r t e s, F. L e G u n e h e c, *op. cit.*, s. 600.

polska nie pozwala na mniej kosztowne i bardziej praktyczne rozpatrzenie odpowiedzialności tak osoby fizycznej, jak i podmiotu zbiorowego w jednym procesie. Wydaje się również, że niezależnie od aspektu praktycznego, takie rozwiązanie, z pełnym udziałem przedstawiciela podmiotu zbiorowego, pozwoliłoby na pełną realizację prawa do obrony.

## V

Ustawodawca francuski nie przewidział szczególnej procedury dotyczącej odpowiedzialności karnej osób prawnych. Odwołał się w tym zakresie do przepisów ogólnych kodeksu procedury karnej (dalej: k.p.k.fr.), wprowadzając do niego tylko kilka modyfikacji dotyczących reguł właściwości miejscowej, reprezentacji osoby prawnej w procesie oraz środków przymusu (art. 706-41–706-46 k.p.k.fr.).

Artykuł 706-42 k.p.k.fr. przewiduje, że właściwym do rozpatrzenia sprawy będzie sąd miejsca popełnienia przestępstwa lub miejsca, gdzie osoba prawna oskarżona ma swoją siedzibę. Jednak jeśli osoba fizyczna jest również oskarżona, to będą miały zastosowanie reguły właściwości miejscowej, dotyczące tej osoby, a więc reguła miejsca zatrzymania lub zamieszkania osoby fizycznej<sup>58</sup>.

Zgodnie z artykułem 706-43 k.p.k.fr. osoba prawna występuje w postępowaniu karnym poprzez swojego reprezentanta. Jeśli osoba prawna nie posiada reprezentanta, na wniosek prokuratora, sędziego śledczego lub powoda cywilnego, prezes właściwego sądu wyznacza dla osoby prawnej kuratora (*mandataire de justice*). Dla uniknięcia konfliktu interesów ustanowiono regułę przewidującą, że jeśli reprezentant osoby prawnej jest również podejrzany lub oskarżony, może on zwrócić się do prezesa właściwego sądu o powołanie dla tej osoby kuratora. Należy zaznaczyć, że jest to tylko możliwość, której dysponentem jest reprezentant. Ustawodawca francuski wziął tu pod uwagę fakt, iż interesy osoby fizycznej i prawnej mogą się sobie w procesie przeciwstawiać, ale mogą być też zbieżne. Dlatego zrezygnował z istniejącego do nowelizacji art. 706-32 k.p.k.fr. w 2000 r. obowiązku powołania kuratora w takiej sytuacji<sup>59</sup>.

Warto zwrócić uwagę na przepis art. 706-44 k.p.k.fr., który pokazuje, że ustawodawca francuski chciał oddzielić rolę osoby fizycznej, będącej

<sup>58</sup> F. Desportes, *op. cit.*, s. 74.

<sup>59</sup> B. Poujade, F. Meyer, *op. cit.*, s. 38; A. Pezard, *op. cit.*, s. 14; F. Desportes, F. Le Gunehec, *op. cit.*, s. 617.

reprezentantem od charakteru oskarżonego, w jakim występuje osoba prawna. Wspomniany przepis przewiduje, że wobec reprezentanta można zastosować jedynie środki przymusu, które przewidziane są dla świadków<sup>60</sup>. Nie można więc zastosować wobec niego typowych środków zarządzanych wobec oskarżonych, jak choćby areszt tymczasowy.

We francuskim kodeksie procedury karnej przewidziano specjalne środki przymusu, mające zastosowanie wobec osoby prawnej. Są to: poręczenie majątkowe, zabezpieczenie na majątku osoby prawnej, umieszczenie pod kontrolą nadzorcy sądowego, wyznaczanego przez sędziego śledczego, zakaz wystawiania czeków lub używania kart płatniczych oraz zakaz pełnienia niektórych funkcji związanych z prowadzoną działalnością zawodową lub społeczną. Dwa ostatnie z wymienionych środków mogą zostać zastosowane pod warunkiem, że są przewidziane jako kara za przestępstwo, o które oskarżona jest osoba prawna.

W polskiej ustawie o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, przepisy dotyczące procedury zamieszczono w drugiej części ustawy, po przepisach prawnomaterialnych. Podobnie jak francuski, polski ustawodawca odwołał się w zakresie nieuregulowanych zagadnień do przepisów kodeksu postępowania karnego. Regulacja dotycząca właściwości miejscowej zbliżona jest do francuskiej. Polska ustawa przewiduje również środek przymusu, wprowadzie tylko jeden, polegający na zabezpieczeniu na mieniu podmiotu zbiorowego grożącej kary pieniężnej lub przepadku (art. 26 ustawy). Natomiast regulacja dotycząca reprezentacji podmiotu w postępowaniu karnym przyjmuje regułę, od której francuski ustawodawca odszedł w 2000 r., polegającą na zakazie reprezentowania pomiotu zbiorowego przez osobę, która ponosi odpowiedzialność za popełniony czyn (art. 33 ust. 4 ustawy). Należy zwrócić uwagę na uprawnienie wynikające z kaskadowej konstrukcji odpowiedzialności, choć dodane dopiero po wyroku Trybunału Konstytucyjnego, polegające na możliwości udziału przedstawiciela pomiotu zbiorowego w postępowaniu przeciwko osobie fizycznej. Nawet przy wyposażeniu podmiotu w taki instrument, polskie rozwiązanie nie wydaje się doskonałe. Biorąc pod uwagę, że w takiej sytuacji podmiot zbiorowy musi bronić się niejako antycypując potencjalne oskarżenie, można tu powtórzyć sformułowane zarzuty wobec kaskadowego modelu odpowiedzialności w aspekcie procesowym. Brak toczących się na podstawie ustawy postępowań powoduje, że nie sposób ocenić, jak w praktyce sprawdza się polski model postępowania wobec podmiotu zbiorowego.

---

<sup>60</sup> F. Desportes, *op. cit.*, s. 74.

## VI

Katalog i problematyka sankcji, jakie przewiduje ustawodawstwo francuskie w ramach odpowiedzialności karnej osób prawnych, został dokładnie i wyczerpująco opisany w polskiej literaturze<sup>61</sup>. Nie ma potrzeby powtarzać tutaj tych rozważań. Kodeks francuski, podobnie jak polska ustawa, za podstawową karę orzeczną wobec podmiotów zbiorowych uznaje grzywnę. Nie powinno to wywoływać szczególnego zdziwienia. Sankcja ta wydaje się być środkiem najbardziej nadającym się do karania osób prawnych. System francuski wyznacza grzywnę dla każdego przestępstwa z osobną poprzez pomnożenie przez pięć wartości grzywny przewidzianej dla osoby fizycznej, chyba że taka kara za dane przestępstwo nie jest przewidziana. W takim przypadku maksymalna wysokość grzywny, która zawsze wobec osoby prawnej może być orzeczona, wynosi 1 000 000 €. Polski ustawodawca ustanowił jeden zakres możliwej do orzeczenia grzywny dla wszystkim przestępstw objętych działaniem ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, wynoszący od 1 000 do 20 000 000 złotych (art. 7 ustawy). Wydaje się, że tym zabiegiem pozbawił się z jednej strony możliwości wyznaczenia wysokości społecznej szkodliwości czynów, objętych działaniem ustawy, a z drugiej — naraził się na zarzut niespełnienia zasady określoności. Oprócz kary grzywny, zarówno model francuski, jak i polski posiadają katalog innych środków, z których zakaz ubiegania się o zamówienia publiczne, zakaz prowadzenia działalności, podanie wyroku do publicznej wiadomości oraz przepadek występują w obu systemach. Warto zwrócić uwagę, że zastosowanie tych środków w polskim prawie ograniczone jest do okresu pięciu lat, podczas gdy we Francji możliwe jest ich orzeczenie na zawsze. Istotny jest również fakt, iż polski system nie przewiduje kary głównej, jaką we Francji jest rozwiązanie osoby prawnej. Co więcej, polska ustawa zabrania zastosowania zakazu prowadzenia działalności w sytuacji, gdyby taki zakaz mógł spowodować upadłość albo likwidację podmiotu zbiorowego.

Tytułem uzupełnienia można jeszcze wspomnieć o kilku instytucjach dotyczących wykonania kar orzeczonych wobec osób prawnych we Francji, a dających wyraz trosce ustawodawcy francuskiego o konkurencyjność francuskich przedsiębiorstw. Mając świadomość, że odpowiedzialność karna osób prawnych nie jest w Europie powszechna, nie chciał on, by stygmatyzacja podmiotu zbiorowego odbierała mu wszelkie szanse na rynku międzynarodowym. Przewidziano więc na przykład możliwość ubiegania się o

---

<sup>61</sup> M. Melezini, *op. cit.*, s. 319–322.

zawieszenie wykonania kary. Okres, po którym można zwrócić się o zatarcie skazania wynosi zaledwie dwa lata od zakończenia wykonania kary, gdy dla osoby fizycznej sięga on dziesięciu lat<sup>62</sup>. Ustanowiono również rejestr karny dla osób prawnych, lecz w przeciwieństwie do rejestru dotyczącego osób fizycznych dostęp do jego zawartości jest wyjątkowo ograniczony<sup>63</sup>. W przeciwieństwie do francuskiego ustawodawcy, polski legislator nie dostrzegł zagrożenia, jakie dla pozycji konkurencyjnej polskich podmiotów zbiorowych na rynku międzynarodowym stwarza przesadnie długi okres zatarcia skazania i postanowił, że wynosić on będzie dziesięć lat.

## VII

Porównywanie francuskiego i polskiego modelu odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych jest zajęciem frustrującym. Z jednej strony bowiem mamy do czynienia z systemem, który bardzo dobrze funkcjonuje w praktyce, stale się rozwija, będąc użytecznym narzędziem prawa karnego, z drugiej zaś z systemem, który, choć wywołał ogromną debatę doktrynalną, to pozostał tylko martwym zapisem ustawowym. Rozczarowanie pogłębia fakt, iż problem dotyczy reakcji na zjawisko, które jest jednym z najważniejszych wyzwań, przed jakimi stoi ustawodawca w XXI w., czyli na przestępczość popełnianą w ramach działania podmiotów zbiorowych. Francuski legislator postąpił bardzo odważnie i konsekwentnie, wprowadzając w 1992 r., jako jeden z pierwszych w Europie kontynentalnej, osobę prawną jako równorzędny, przynajmniej od nowelizacji z 2004 r., podmiot odpowiedzialności karnej. Można wobec tej koncepcji sformułować wiele zarzutów natury teoretycznej. Problem, czy osoba prawna może być sprawcą, czy jest zdolna do zawinienia oraz czy może ponieść sankcję karną zostaje rozstrzygnięty przez ustawodawcę francuskiego przez przyjęcie pewnych założeń raczej natury praktycznej, niż przez rozwiązanie problemów doktrynalnych. Jednak nie można odmówić francuskiemu systemowi spójnej i przemyślanej odpowiedzi na wspomniany problem. Jest on narzędziem, które pozwala wymiarowi sprawiedliwości działać w sposób, który jest zgodny ze współczesnymi realiami popełniania przestępstw. Nie pozostawia też bezkarnymi zachowań, których nie sposób przypisać konkretnej osobie fizycznej. Pozwala za to pozostawić ją poza obszarem działania prawa karnego w sytuacjach, gdy wydaje się to słuszne.

---

<sup>62</sup> F. Desportes, *op. cit.*, s. 75.

<sup>63</sup> Ch. Mondou, *op. cit.*, s. 547–548; F. Desportes, *op. cit.*, s. 76.

Polski system odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary na tle modelu francuskiego wypadła szczególnie niekorzystnie. Przede wszystkim brakuje spójnej idei, która miałaby określać zakres działania ustawy. Z jednej strony bardzo szeroko został zakreślony krąg podmiotów mogących podlegać karze oraz osób, których czyny uruchamiają odpowiedzialność podmiotu zbiorowego. Z drugiej zaś, katalog przestępstw, za które podmiot miałby odpowiadać, zawiera zaskakujące obszary bezkarności. Kary pieniężne są zakreślone w taki sposób, że ich orzekanie nie mogłoby uciec od zarzutu arbitralności, a poza sędziowskim rozsądkiem nie sposób znaleźć gwarancji nie wymierzania kar bardzo surowych. Mimo to ustawodawca nie wyposażył wymiaru sprawiedliwości w narzędzie, jakim jest kara likwidacji podmiotu zbiorowego, na przykład takiego, który został utworzony tylko po to, by służyć do popełniania przestępstw. O zbyt długim okresie przedawnienia, co jest dowodem nie uwzględnienia realiów obrotu gospodarczego, była już mowa. Wyłania się więc obraz systemu chaotycznego i nieprzemyślanego, który prawdopodobnie wymaga gruntownej rewizji. Opór praktyki przed stosowaniem ustawy w praktyce jest na to najlepszym dowodem. W czasie rozważań nad nowym polskim modelem odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, warto zwrócić uwagę na doświadczenia francuskie w tym zakresie.

